Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 14 WRZEŚNIA 1931 R | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 251

ZAMACH STANU W AUSTRJI

Oddziały „Heimatschutzu" obsadziły kilka miejscowości w północnej Styrji — Wojska rządowe zdołały przywrócić porządek

Przywódca „puczu" dr. Pfriemer został aresztowany

Wiedeń, 13 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W Wiedniu panuje zupełny spokój. Socjalistyczny Schutzbund został o g. 6 rano na wiadomość o wypadkach w Styrji zaalarmowany i znajduje się w pogotowiu. Zarząd główny stronnictwa socjalno - demokratycznego ogłasza odezwę, w której oświadcza: „Niesumienni awanturnicy odważyli się na SZALEŃCZY ZAMACH PRZECIWKO REPUBLICE I DEMOKRACJI w czasie największej nędzy gospodarczej i w czasie ważnych rokowań kredytowych. Zamach będzie w ciągu niewielu godzin stłumiony.

Rotbannerowcy i Schutzbundowcy są w pogotowiu i potrafią w razie potrzeby obronić republikę i demokrację. Przedewszystkiem powinny władze państwowe wystąpić energicznie przeciwko zuchwałym gwałcicielom ustaw." Odezwa wzywa robotników do żelaznej dyscypliny i przestrzega przed jakąkolwiek odrębną akcją.

Wiedeń, 13 września.

W Gracu panuje zupełny spokój. Do Bruks nad Murą i Judenburga odeszły dwa bataljony wojska. Budynki publiczne w Bruks były przez pewien czas w posiadaniu Heimwehry. Zdołano ją jednak wkrótce stamtąd wyprzeć. Zarząd stronnictwa Hitlerowców w Austrji oświadcza, że nie ma nic wspólnego z zamachem Heimwehry.

Wiedeń, 13 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komunikat urzędowy wydany o g. 17-ej donosi że przed południem odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem uchwalono użyć wszelkich środków, aby dziś ejszcze przywrócić spokój i porządek. Postanowiono wydać jak najsurowsze zarządzenia przeciwko inicjatorom puczu.

Dała się zauważyć koncentracja Heimwehry w okolicach Kirchdorfu i w okolicach Górnej Styrji. Członkowie Heimwehry rozlepiali proklamacje podpisaną przez doktora Pfriemera, opiewającą, że jemu władza została powierzona przez lud, i że wobec tego HEIMWEHRA BIERZE WŁADZĘ W SWOJE RĘCE.

Obwieszczenie pozatem proklamuje patent konstytucyjny znoszący część obowiązujących postanowień obecnej konstytucji. Dzięki wysiłkom żandarmerji i policji udało się całkowicie zlikwidować ruch w okolicach Kirchdorfu.

Jak dokonano zamachu

Drogi publiczne zablokowane

Wiedeń, 13 września.

W nocy z soboty na niedzielę o godz. 2 nad ranem proklamowany został przez przywódcę Heimatschutzu dr. Pfriemera ZAMACH STANU.

W północnej Styrji i niektórych miejscowościach Austrji Górnej i Salzburgu oddziały Heimatschutzu zostały zaalarmowane i USIŁOWAŁY OBSADZIĆ GMACHY PUBLICZNE.

W Judenburgu, i Bruks nad Murą i w kilku innych miejscowościach dr. Pfriemer wydał proklamację, w której oświadcza, że obejmuje władzę w państwie.

Żandarmerja i wojsko w Bruks nad Murą nie dopuściły do obsadzenia gmachów publicznych, wobec czego oddziały Heimatschutzu cofnęły się za miasto i blokują drogi do Bruks. K Kirchdorf w Górnej Austrji oddziały Heimatschutzu obsadziły budynek starostwa, zostały jednak wkrótce wyparte stamtąd przez żandarmerję. Dwuch miejscowych przywódców Heimatschutzu aresztowano.

Komunikat urzędowy, wydany dzisiaj przedpołudniem, oświadcza, że rząd związkowy i rządy krajowe poczyniły wszelkie zarządzenia, aby przywrócić porządek w tych miastach. Pozatem w całej Austrji a także i w Wiedniu panuje zupełny spokój.

Zaznaczyć należy, że do akcji dr. Pfriemera nie przyłączyli się inni przywódcy Heimatschutzu.

Dwu przywódców aresztowano, i odstawiono do dyspozycji władz sądowych. W Górnej Styrji policja i żandarmerja przywróciła porządek. W ciągu przedpołudnia zjawili się u kanclerza dra Bureścha przywódcy socjal-demokracji i burmistrz m. Wiednia Seitz, oświadczając iż wpłynęli na członków swoich stronnictw aby zachowali spokój i nieprzedsiębrali żadnej akcji na własną rękę. Stwierdzono że we wszystkich krajach związkowych panuje spkój.

Wiedeń, 13 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Neue Freie Zeitung" donosi że prokuratura państwa wydała rozkaz aresztowania Pfriemera i jego szefa sztabu Rautera. Dra Pfriemera aresztowano, natomiast Rauter zdołał zbiec.

Wiedeń, 13 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Arbeiter Zeitung" donosi, że książę Starenberg pertraktował z dowódcą garnizonu w Lińcu płk. Weilerem, aby skłonić go do przyłączenia się do zamachu.

Płk. Weiler odmówił. Zamach projektowany był na poniedziałek, w ostatniej chwili jednak dr. Pfriemer przyśpieszył jego wybuch o 24 godziny. W Wiedniu oddziały Heimwehry usiłowały odmaszerować do Styrji, jednak zostały wstrzymane przez policję. Jeden z oddziałów Heimwehry został cały aresztowany. Tak w Wiedniu jak i we wszystkich krajach związkowych panuje obecnie spokój.

10 tysięcy nauczycieli demonstruje

w Londynie przeciw obniżce płac.

Londyn, 13 czerwca.
(Telegram własny).

W kilku punktach miasta odbyły się wczoraj demonstracje nauczycieli, którzy protestowali przeciwko zamierzonej obniżce płac. W pochodach demonstracyjnych brało udział ogółem około 10 tysięcy nauczycieli.

Demonstracje miały przebieg spokojny, i nie wymagały interwencji policji.

Deficyt budżetowy Berlina

wynosi 800 miljonów mk.

Berlin, 13 września.
(Telegram własny)

Według ostatnich obliczeń, tegoroczny deficyt budżetowy Berlina wynosić będzie 700—800 miljonów marek. W związku z powyższem, magistrat berliński planuje szereg oszczędności, między innymi wstrzymane zostaną wszelkie inwestycje. Wydatki na opiekę społeczną i zapomogi dla bezrobotnych w roku bieżącym wyniosą przeszło 1 miljard marek.

Meksykańskie stosunki w Berlinie.

W biały dzień dokonano wczoraj dwuch zuchwałych napadów rabunkowych.

Berlin, 13 września.
(Telegram własny)

W pobliżu domu przy Jacobstrasse 13 został dziś dokonany śmiały napad na urzędnika. 35-letni Walter Pecz podjął w oddziale banku Rzeszy 1200 marek, przeznaczonych na wypłatę dla robotników. Część pieniędzy niósł on w kieszeni, a resztę w teczce.

Po opuszczeniu banku zauważył on już, że jest stale śledzony przez dwuch osobników, którzy podążają za nim na rowerach.

W chwili, gdy znajdował się przed domem przy Jacobstrasse 13, dwaj mężczyźni pozostawili rowery i w mgnieniu oka zadali mu kilka ciężkich ran tępem narzędzem, poczem obrabowali.

Przechodnie puścili się natychmiast w pogoń za uciekającymi bandytami, i zdołali jednego z nich ująć. Okazał się nim 29-letni Mankowiak, przybyły niedawno z Prus Wschodnich. Policji przypuszcza, że ujęty ma jeszcze na sumieniu szereg innych napadów rabunkowych.

Tego samego dnia 2 inni osobnicy dokonali napadu na robotnika Pawła Blosa którego obrabowali, a następnie wrzucili do Szprewy.

Katastrofa expressu

Budapeszt — Wiedeń

Wskutek wysadzenia w powietrze mostu

Budapeszt, 13 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Nieznani dotąd sprawcy wysadzili w powietrze wiadukt kolejowy w pobliżu Bia Torgagy w odległości 17 kilometrów od Budapesztu w chwili, gdy przechodził tamtędy ekspress Budapeszt — Wiedeń — Passawa — Kolonja. Sześć ostatnich wagonów spadło z nasypu z wysokości 30 metrów. W pobliżu miejsca katastrofy znaleziono zapalnik z kartkę, na której były napisane następujące słowa: „Jeżeli ustrój kapitalistyczny nie da nam pracy, sami ją sobie zdobędziemy". Akcja ratunkowa jest bardzo trudna. Funkcjonarjusz kolejowi, posługując się linami, wyciągnęli z jednego wagonu kilku rannych. Liczba zabitych i rannych nie jest dotąd znana. Z Budapesztu wysłano dwa pociągi sanitarne i pociąg ratunkowy.

Budapeszt, 13 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według komunikatu oficjalnego wśród zabitych w czasie zamachu kolejowego pod Bia Torbagi, znajduje się dwu obywateli belgijskich i dwu angielskich. Zginęło ogółem 24 osoby.

Dyr. Kasy chorych w Insbrucku

zdefraudował 25 tys. szylingów.

Wiedeń, 13 września.
(Telegram własny)

Dziś aresztowany został w Insbrucku dyrektor kasy chorych Gellard Rizler, który zdefraudował około 25.000 szylingów. Przy aresztowanym dyrektorze znaleziono notes, w którym szczegółowo zapisywał on wszystkie zdefraudowane sumy. Gerald przyznał się do winy i oświadczył, iż pieniądze stracił na hulankach w nocnych lokalach.

39 dni tańczyli

w czasie zwarjowanego konkursu

Bruksela, 13 września.
(Telegram własny).

Przed kilku dniami zakończony został tu konkurs długości tańca, w którym zwyciężyła włoska para małżeńska Sakori. Para ta tańczyła bez przerwy 936 godzin, czyli pełne 39 dni.

W konkursie tym, zorganizowanym przez pewnego amerykańskiego impresarjo brało udział 47 par z rozmaitych krajów, przyczem zwycięska para przed kilku miesiącami tańczyła w Paryżu przez 758 godzin, również wychodząc zwycięsko.

Walka o utrzymanie prohibicji w Ameryce.

Pół miljona dolarów na propagandę.

New York, 13 września.
(Telegram własny).

Zwolennicy prohibicji przygotowują ponownie wielką kampanję przeciwko mokrym. „New York Herald" donosi, że stowarzyszenie Allied Froces Prohibition wyasygnuje 432.000 dolarów na propagandę za utrzymaniem prohibicji. Propaganda ta będzie prowadzona przez radjo za pomocą plakatów i zebrań masowych.

Holandja walczy z dumpingiem.

Haga, 13 września.
(Telegram własny).

Holandja jest pierwszem państwem, które zamierza ogłosić specjalną ustawę o walce z dumpingiem. Odpowiedni projekt ustawy został już złożony w parlamencie i przewiduje między innemi wprowadzenie specjalnych ceł, oraz ograniczeń importowych. Utworzona zostanie specjalna instytucja, która będzie badać w stosunku do jakich towarów na leży każdorazowo stosować nową ustawę.

Lekarz-dentysta
F. Horowicz-Konciowska
powróciła.
Przyjmuje od 11—2-ej i od 4—7-ej.
Moniuszki № 5, tel. 106-83

W dniu wczorajszym po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, siostra, babka, prababka i teściowa

b. p. HENA WOLF ur. Gutman
wdowa po Fajtlu

przeżywszy lat 73

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 115 nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 14-ej, o czem zawiadamia

Stroskana Rodzina

Demonstracje robotników w Budapeszcie

z powodu zawieszenia pisma socjalistycznego.

Budapeszt, 13 września.

Socjalistyczny dziennik „Niepszawa" został wczoraj zawieszony na 30 dni za umieszczenie artykułu, krytykującego zamierzenia rządu w dziedzinie uzdrowienia stosunków gospodarczych.

O godz. 10 wieczorem przed gmachem, w którym mieści się redakcja pisma zebrało się kilka tysięcy robotników, którzy urządzili demonstrację, wznosząc wrogie okrzyki przeciwko rządowi, i domagając się wolności prasy. Silne oddziały policji konnej rozpędziły demonstrantów jednakże po upływie godziny robotnicy ponownie się zebrali, demonstrując przez dłuższy czas.

Bójka w magistracie berlińskim

pomiędzy bezrobotnymi a urzędnikami.

Berlin, 13 września.
(Telegram własny).

W ratuszu w Neukoln miały dziś miejsce zaburzenia. Bezrobotny, który pobierał zapomogi prosił o rozmowę z naczelnikiem wydziału opieki społecznej. Prośba bezrobotnego nie mogła być jed nak spełniona, ponieważ naczelnika nie było w biurze.

Wówczas bezrobotny począł demolować urządzenia biurowe. Reszta bezrobotnych, która obecna była w magistracie przypuszczała że towarzysz ich został pokrzywdzony i rzuciła się mu na pomoc. Pomiędzy bezrobotnymi a urzędnikami magistrackimi powstała krwawa bójka. Dopiero przybyła policja zdołała przywrócić porządek.

Nie szukać pracy w Gdańsku

gdyż panuje tam kryzys i bezrobocie.

Genewa, 13 września.
(Telegram własny).

Pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego a senatem gdańskim doszło do porozumienia w sprawie zwalczania bezrobocia w Gdańsku. Rząd polski zobowiązał się wstrzymać wszelkie ulgi kolejowe dla obywateli polskich udających się do Gdańska celem poszukiwania pracy, pozatem urząd emigracyjny w Warszawie zawiadomi wszystkie urzędy pośrednictwa pracy, aby pouczyły bezrobotnych iż w Gdańsku panuje bezrobocie, i że wobec tego bezcelowe jest tam szukanie pracy.

Przedstawiciele rządu polskiego otrzymać mają listę bezrobotnych obywateli polskich zamieszkujących w Gdańsku, którzy mają otrzymać pracę w Polsce.

Czeski „Edison" wynalazcą

elektrycznego samochodu.

Praga, 13 września
(Telegram własny).

Dzisiejsze „Czeskie Słowo" podaje sensacyjne informacje o czeskim Edisonie, którym jest niejaki Józef Susedik. Susedik był przed wojną ślusarzem a potem zaczął pracować jako samouk, kształcąc się specjalnie w dziedzinie elektrotechniki.

Czeski Edison opatentował około 100 wynalazków, a obecnie już jest właścicielem fabryki, która zatrudnia około 300 robotników. **Jednym z najnowszych wynalazków jego, ma być elektryczny samochód. Wynalezek ten został przed stawiony już praskiemu ministerstwu wojny, które zamierza go nabyć. W Anglji utworzyło się specjalne konsorcjum, które ma wykorzystać dla celów przemysłowych wynalazki czeskiego Edisona.**

BIURO „OBRONA"
właściciel MAKS BORNSTEIN
zostało przeniesione z ul. Sienkiewicza nr. 15 na ul. SIENKIEWICZA 9, tel. 124-19.

Rzekomi szpiedzy polscy

skazani przez sąd wrocławski

Wrocław, 13 września.
(Telegram własny).

Przed sądem okręgowym stanął wczoraj dekorator Karol Pająk, oraz malarz Franc Lerch, oskarżeni rzekomo o szpiegostwo na rzecz Polski. Pająk miał otrzymać 50 marek od polskiego wywiadowcy. Sąd skazał Pająka na dwa lata więzienia, Lercha na miesiąc aresztu. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Zamordowała męża

i otrzymała jeszcze... pół miljona dolarów.

New Jork, 13 września.

Przed niedawnym czasem w Nicei zastrzelony został przez swoją małżonkę jeden z największych amerykańskich przedsiębiorców teatralnych Nyrglinger. Morderczynią była druga jego żona, któ ra w swoim czasie otrzymała na konkursie piękności pierwszą nagrodę. Sąd w Nicei uwolnił od winy ,uznając, że działała ona z pobudek zazdrości. Obecnie został otworzony testament zamordowanego i okazało się, że morderczyni swego męża otrzyma jeszcze w spadku znaczny majątek, wynoszący blisko pół miljona dolarów.

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY"
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
ŚRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15) tel. 129-30.

WIELKA IMPREZA SPORTOWA.

Towarzystwo przyjaciół związku strzeleckiego urządza dnia 30 b.m. o g. 15 na boisku WKS. wielkie zawody sportowe o nader urozmaiconym programie jak:

mecz hazeny między WKS. a Makabi. Biegi rozstawne 4x75, dla pań i 3x1000 dla panów. Sztafeta olimpijska 100, 200, 400, 800 dla panów, bieg pań na 800 metrów, oraz, na zakończenie, mecz piłkarski między wicemistrzem okręgu pomorskiego TKS. a wicemistrzem Łodzi — Hakoahem. Niewątpliwie impreza ta zainteresuje szersze warstwy społeczeństwa łódzkiego.

OSOBISTE.

Łodzianin, p. Pawel Kamienicki ukończył wydział medyczny przy Uniwersytecie w Genewie, uzyskując tytuł doktora medycyny.

— W klubie Ferrianos w Oposto eksplodowała bomba, wyrządzając znaczne szkody.

Laval i Briand przybywają do Berlina.

Termin wizyty ustalony na 27 b. m.

Paryż, 13 września.
(Telegram własny).

Radca poselstwa niemieckiego dr. Forster został dziś przyjęty przez premjera Laval,a któremu złożył oficjalne zaproszenie dla niego oraz dla Brianda przybycia do Berlina. Francuski premjer oświadczył, że zaproszenie to przyjmuje. Jak się dowiadujemy, wizyta ministrów francuskich w Berlinie wyznaczona została na dzień 27 i 28 sierpnia. Przedtem jeszcze obejmie urzędowanie nowomianowany ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet.

Cygańskie romanse. — Tańce gruzińskie. — Dzigitówkę. — Lezginkę
wykonane przez arystokrację rosyjską — ujrzymy w filmie
„NOCE KAUKASKIE"

X-27

KRONIKA

Wrzesień 14 Poniedziałek

Dziś Podw. Krzyża św.
Jutro N. M. P. Bolesnej

—:—

Wschód słońca	5.07
Zachód słońca	5.56
Wschód księżyca	8.34
Zachód księżyca	7.00
Długość dnia	11.56
Ubyło dnia	4.01

Rejestracja rocznika 1913

Kto ma się stawić dziś i jutro

Dziś dnia 14 września r.b. w godzinach od 8-ej do 15-ej obowiązani są zgłosić się do rejestracji w biurze wojskowem Magistratu m. Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 11 mężczyźni urodzeni w roku 1913 i zamieszkali na terenie 3 komis. p. p. o nazwiskach na litery S. Sz. i zamieszkali na terenie 9 komis. p.p. o nazwiskach na litery O. P. R. S. T. U. W. Z. Z.

Jutro dnia 18 września obowiązani są stanąć do rejestracji mężczyźni rocznika 1913 zamieszkali na terenie 3 kom. p.p. o nazwiskach na litery: T. U. W. i zamieszkali na terenie 10 kom. p. p. o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K. L. Ł. M.

Stawający do rejestracji obowiązani są przynieść z sobą dowody osobiste, względnie inne dokumenty stwierdzające tożsamość osoby z fotorgafją, metrykę urodzenia, świadectwa szkolne, rzemieślnicy zaś ponadto świadectwa cechowe. (a).

Wisielec w lesie.

Nazwiska samobójcy nie ustalono

W lesie wsi Justynów, gminy Gałkówek, powiatu Brzezińskiego mieszkańcy zdążający na nabożeństwo do kościoła w dniu wczorajszym spostrzegli jakiegoś jegomościa, stojącego nieruchomo w miejscu.

Gdy zaciekawieni tem zbliżyli się do miejsca, gdzie stał nieznajomy, spostrzegli, że jegomość ów wisi na drzewie. Natychmiast pośpieszono na ratunek i odcięto, jednak okazało się to zbytecznem gdyż desperat nie żył już od kilku godzin.

Powiadomiona policja zabezpieczyła zwłoki denata do czasu przeprowadzenia badania sądowo-lekarskiego, równocześnie zaś wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia tożsamości zmarłego. Dotychczas nie zdołano ustalić nazwiska, ani też miejsca zamieszkania denata. Zmarły liczy około 45—50 lat, ubrany w czarny garnitur marynarkowy. (a).

Służąca — złodziejką.

Okradła swych chlebodawców.

Fajga Dobrecka zamieszkała przy ulicy Żeromskiego 54 przyjęła przed kilku dniami służącą, która dzięki swej powierzchowności jak i zdolności zyskała całkowicie jej zaufanie, tak że ta nie wnikała w jej przeszłość i nie żądała nawet żadnych dokumentów.

W dniu wczorajszym pp. Dobreccy udali się do znajomych z wizytą pozostawiając mieszkanie pod opieką służącej, której nie znali nawet nazwiska.

Gdy powrócili zastali mieszkanie otwarte i nieład w niem. Swierdzili ku swemu przerażeniu, że służąca zniknęła wraz z biżuterją i różnemi przedmiotami wartości około 1000 zł.

Powiadomiona policja wdrożyła za złodziejką poszukiwania. (a)

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Dancewej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15). Sukc S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Remielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75). (p)

Prąd wysokiej frekwencji
(1—2 miljonów)
z promieniami radu
(metoda Zeileisa)
Dr. med. **J. POLAK**
6-go Sierpnia Nr. 22,
telefon 164-21.

Echa afery pocztowej.

11 osób stanie przed sądem za kolportowanie sfałszowanych znaczków pocztowych.

W dniu 7 maja r. b. warszawski urząd śledczy wpadł na trop szajki kolporterów fałszywych znaczków pocztowych i stemplowych.

W toku likwidacji tej szajki warszawskie władze policyjne powiadomiły o fakcie tym łódzki wydział śledczy, istniała bowiem możliwość, iż na terenie Łodzi rozpowszechniane były również fałszywe znaczki pocztowe i stemplowe.

Wedle brzmienia pism warszawskich władz śledczych — fałszowano znaczki pocztowe, opiewające na 25 gr., oraz znaczki stemplowe — na 1 zł.

Łódzkie władze śledcze bezzwłocznie zwróciły się do dyrektora poczty łódzkiej oraz z okólnikiem do wszelkiego rodzaju instytucyj, biur i urzędów państwowych, wszystkich resortów, z zaleceniem zwrócenia uwagi na znaczki oraz z nadmienieniem, iż znaczki sfałszowane tem się różnią od prawdziwych iż farba na znaczkach tych daje się zmyć,

W wyniku zwrócenia przez władze pocztowe większej uwagi na wysyłane z Łodzi listy — zatrzymano 86 przesyłek, kolejowych ze znaczkami pocztowemi po 25 groszy.

Ponieważ na kopertach figurowały nazwiska nadawców, przeto — po skomunikowania się z władzami policyjnemi — bez trudu odnaleziono wysyłających listy którzy użyli sfałszowanych znaczków.

W toku pierwszego dochodzenia zatrzymano 24 osoby, które jednak zostały zwolnione.

W toku dalszego śledztwa zatrzymano 11 osób, co do których istniała niemal stuprocentowa pewność, iż trudnią się one kolportarzem sfałszowanych znaczków pocztowych i stemplowych.

Obecnie śledztwo w sprawie tej zostało już całkowicie przez władze policyjne zakończone.

W wyniku zebranego materjału pozostawiono w więzieniu trzech głównych oskarżonych: 24-letniego Moszka Heiligmana, 29-letniego Majera Zylberberga, oraz 27-letniego Szmula Dimanta.

Ponadto postawiono w stan oskarżenia: 58-letniego Szlamę—Hersza Kluga, zamieszkałego przy ul. Wolborskiej 40, 32-letniego Dawida — Majlecha Leske Solna 5, 22-letniego Towie i 36-letniego Pinkusa, braci i wspólników Lobersztajnów Franciszkańska 30, 45-letniego Chaima Dobrzyńskiego, zamieszkałego pryz ul. Pomorskiej 25, 67-letniego Izraela Herszkowicza Nowomiejska 26, 42-letniego Lajzera Radomskiego Drewnowska 4, oraz 35-letniego Mordkę Wintera Drewnowska 11.

W wyniku rewizyj, przeprowadzonych u wymienionych w mieszkaniach, natrafiono na bogate zapasy sfałszowanych znaczków.

Wedle otrzymanych przez łódzkie władze doniesień — w Grudziądzu ujęty został niejaki Marjan Horodyński, urzędnik okręgowego urzędu ziemskiego, w którego mieszkaniu znaleziono również większe zapasy falsyfikatów, znacznej wartości.

Zatrzymany w toku dochodzenia przyznał się do fałszowania znaczków, przyczem jako termin rozpoczęcia swej występnej działalności wskazał rok 1926.

W mieszkaniu Horodyńskiego zakwestjonowano oprócz gotowych falsyfikatów klisze i materjały, oraz przybory, farby etc. etc.

Obecnie władze policyjne prowadzą szoroko rozgałęzioną akcję, mającą na celu zlikwidowanie wszystkich placówek kolportażu falsyfikatów, które to placówki rozrzucone są po całym kraju.

Horodyński, przy pomocy dobrze zorganizowanej szajki, umiał wyzyskać okres 5-letniej działalności do rozprzestrzenienia swoich „wyrobów" na całą Polskę, utrzymując w każdem większem mieście swoich agentów. (p).

Nauczycielstwo niesie pomoc bezrobotnym.

Piękny czyn godny naśladowania.

Onegdaj w lokalu Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego odbyło się zebranie prezydjów okręgowych zarządów wszystkich bez wyjątku organizacyj nauczycielskich oraz administracji szkolnej województwa łódzkiego, celem omówienia sposobu przyjścia z pomocą najbiedniejszym.

Zebranie zagaił wice-prezes wojewódzkiego komitetu niesienia pomocy najbiedniejszym p. kurator O. Szkł. Ł. Jerzy Gadomski.

Mówca scharakteryzował panujący **kryzys i wypływającą stąd nędzę wśród** najbiedniejszych oraz zaznaczył, że w porozumieniu z organizacjami nauczycielskiemi postanowił zwołać dzisiejsze zebranie celem omówienia sprawy, czy i w jaki sposób nauczycielstwo mogłoby pomóc najbiedniejszym województwa łódzkiego.

Prezes zarządu okręgowego związku nauczycielstwa polskiego p. Kazimierz Staszewski oświadczył, że aczkolwiek nauczycielstwo polskie zostało najboleśniej dotknięte kryzysem i wywołanemi redukcjami poborów oraz redukcjami personalnemi, jednakże nie uchyli się ono od ofiar na rzecz najbiedniejszych.

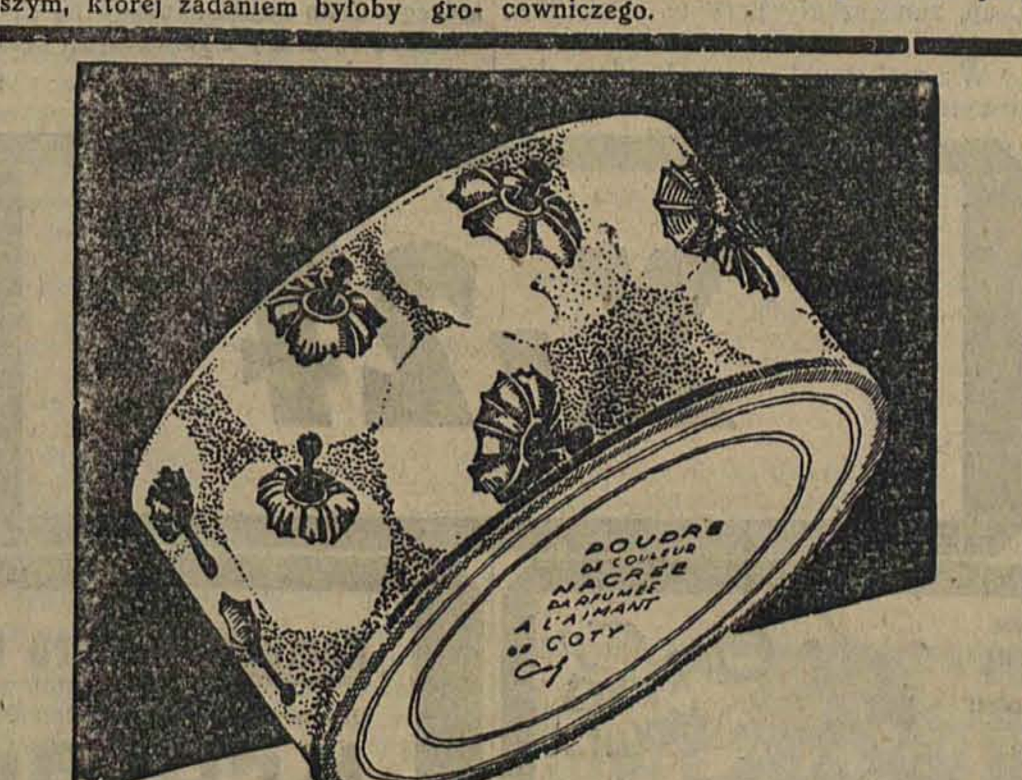
Mówca zaproponował zorganizowanie sekcji nauczycielskiej wojewódzkiego komitetu niesienia pomocy najbiedniejszym, której zadaniem byłoby gromadzenie funduszów ze stałego opodatkowania się nauczycielstwa i ew. opieka nad bezrobotnymi nauczycielami, o ileby zaszła tego potrzeba.

Wydział wykonawczy sekcji winien wydać odezwę do nauczycielstwa i pracowników administracji szkolnej województwa łódzkiego z wezwaniem do stałego opodatkowania się na rzecz najbiedniejszych.

Projekt ten został zaakceptowany przez wszystkie reprezentowane na posiedzeniu organizacje. Wreszcie po dyskusji postanowiono zaproponować nauczycielstwu i pracownikom administracji szkolnej dobrowolne opodatkowanie się na czas kryzysu w wysokości pół procent poborów miesięcznie. Odpowiednie uchwały o opodatkowaniu winny zapaść na terenie rejonu płatniczego jeszcze przed wypłatą poborów za miesiąc październik.

Wreszcie postanowiono wezwać inne kategorje pracowników do pójścia z pomocą finansową wojewódzkiemu komitetowi niesienia pomocy najbiedniejszym w Łodzi. Akcja zbiórki wśród nauczycielstwa obejmie teren całego województwa łódzkiego.

Piękny przykład nauczycielstwa znajdzie niechybnie żywy oddźwięk we wszystkich sferach naszego świata pracowniczego.



Fabryka Parfumes de Luxe Coty Paris

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

Oryginalne torebeczki opakowane w Paryżu o zawartości 1 deka pudru

PUDER COTY'ego w oryginalnych torebeczkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klijentela kupując PUDER COTY'ego NA WAGĘ miała tę pewność, że rzeczywiście OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY'ego w opakowaniu fabrycznem i to w ilości minimalnej.

Szanowna publiczność proszona jest we własnym interesie przy kupnie PUDRU COTY'ego NA WAGĘ, o łaskawe zwracanie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje GATUNEK, KOLOR i ZAPACH. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru kupowanego na wagę.

PUDER COTY'ego jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum.

PUDER COTY'ego nietylko upiększa, lecz leczy i udelikatnia cerę.

PUDER COTY'ego poleca się stale używać w jednakowym zapachu, do którego się przez szereg lat przyzwyczaja.

Nazwa zapachu uwidoczniona jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać PUDER COTY'ego NA WAGĘ tylko w fabrycznem opakowaniu.

CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY!

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

PONIEDZIAŁEK, dnia 14 września 1931 r.

11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 12.10—13.15 Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16.00 Przerwa. 16.00—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy, 16.45—16.50 Kom. dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy) 16.50—17.10 Pogadanka literacka w języku francuskim Tr. z W-wy. 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18.00 „Biała noc na Nordkapie" — wygłosi prof. Al Janowski Tr. z Warszawy. 18.00—19.00 Muzyka lekka z kawiarni Gastronomja w Warszawie. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.30-19.35 Kalendarzyk filmowy 19.35—19.45 Płyty gramofonowe. 19.45-20.00 Komunikat Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów i komunikat meteorologiczny z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy i komunikat sportowy z Warszawy. 20.15 — 20.30 Pogadanka radjotechniczna Tr. z Warszawy. 20.30—22.00 Koncert popularny w wyk. ork. P. R pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Mieczysław Perkowicz (tenor) i Marja Wiłkomirska (akomp.). Tr. z W-wy. 22.00-22.15 Feljeton p. t. „Z Kresów Mickiewiczowskich" — wygłosi p. R. Zrębowicz. Tr. z Warszawy 22.15—22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego oraz komunikaty, meteorologiczny, policyjny i sportowy. Tr. z W-wy. 22.30—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś poniedziałek, wtorek i środa wesoła feerjowa komedjowa Szekspira „Co chcecie" w wybornej reżyserji dyrektora Karola Borowskiego i w koncertowem wykonaniu całego zespołu.

W piątek premjera przygotowanej przez reżysera Jerzego Waldena interesującej sztuki Langera „Przedmieście". Melodramat ten, w którym autor w iście kinowym tempie przesuwa szereg błyskotliwych i werystycznych obrazów wziętych z życia ulicy, szedł przeszło 100 razy z rzędu w teatrze szyffmanowskim. Grają: Skrzydłowska, Woskowski, Winawer, Mikołajewski. Dekoracje K. Mackiewicza.

TEATR KAMERALNY.

We środę na uroczystej inauguracji nowego sezonu wystawiona będzie pełna specyficznego humoru 3-aktowa komedja T. Rittnera „Wilki w nocy", którą reżyseruje Zbigniew Ziembiński, podkreślając lekką sensacyjność i głębokość problemów zawartych w doskonałej sztuce autora „Głupiego Jakuba" Obsadę stanowią: Dunajewska, Grabowska, Kossocka, Chróścicki, Grolicki, Szubert i Ziembiński. Dekoracje przygotowuje Z. Węgierkowa.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś w dalszym ciągu i codziennie o godzinie 8.15 wiecz. powtórzenie znakomitego arcydzieła p .t. „Orlę", które na wczorajszej premjerze zostało entuzjastycznie przyjęte przez p. t. publiczność, która wypełniła salę po brzegi.

Doskonała gra całego zespołu z Stefanem Bystrzyńskim w roli tytułowej, który wzruszał widownię do łez, przepiękne dekoracje art. mal. Bol. Kudewicza, wytrawna reżyserja St. Dębicza złożyły się na ten niebywały sukces. Kasa przy ul. Ogrodowej 18 sprzedaje bilety na wszystkie przedstawienia codziennie od godz. 11 rano do 2 po poł. i od 5 do 9 wiecz.

KURS SPOŁECZNO - ROLNICZY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Związek nauczycielstwa polskiego organizuje w swojem gospodarstwie rolnem w Brodach (pow. Wadowicki) szósty pięciomiesięczny kurs społeczno - rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych, który rozpocznie się dnia 1-go października b. r. i będzie trwał do 28 lutego 1932 r.

Kurs ma na celu przygotowanie nauczycieli szkół powszechnych do pracy gospodarczej i oświatowo kulturalnej w środowisku wiejskiem Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego udziela nauczycielom na studja na szóstym kursie społeczno - rolniczym w Brodach urlopy płatne za zwrotem kosztów, zastępstwa i bezpłatne

Zarząd główny Związku nauczycielstwa polskiego, pragnąc umożliwić nauczycielstwu wzięcie udziału w kursie, daje pomoc następującą: 1) bezpłatne studja, 2) bezpłatne mieszkanie, 3) pokrywa koszty wyżywienia słuchaczy w 50 proc. (słuchacze wpłacać będą do spółdzielni żywnościowej 60 zł. miesięcznie, drugie tyle dopłacać będzie zarząd główny Związku N. P.

Podania o urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa lub bezpłatny celem odbycia studjów na szóstym pięciomiesięcznym kursie społeczno - rolniczym w Brodach należy wnosić natychmiast drogą służbową do ministerstwa W. R. i O. P. O wniesieniu podania należy zawiadomić zarząd główny Związku N. P. Warszawa, Marszałkowska 123. Do zawiadomienia dołączyć życiorys i zaświadczenie miejscowego Ogniska lub oddziału powiatowego Z. N. P. o pracy społecznej.

ZAKŁAD KRAWIECKI DAMSKI J. MOSZKOWICZ, ZAWADZKA Nr. 22.

Jak się dowiadujemy zakład krawiecki damski J. Moszkowicz (Zawadzka 22), istniejący od roku 1897, znany ze swej solidności i punktualności wywiązywania się z powierzonych mu zleceń, zaopatrzony został w najelegantsze i najnowsze modele pierwszorzędnych domów paryskich.

Na specjalną uwagę zasługuje dział robót futrzanych, wykonanych artystycznie, ku wielkiemu zadowoleniu klijenteli. Podkreślić należy, że Łódź, dzięki powyższemu, coraz bardziej dorównywać zaczyna Paryżowi — światowej stolicy wszechwładnej mody.

Obniżki komornego
domagać się będą organizacje lokatorskie.

Od pewnego już czasu organizacje lokatorskie, a między innemi Łódzki Związek lokatorów i sublokatorów prowadzi akcję w kierunku obniżenia wysokości komornego.

Dowiadujemy się obecnie, że związek lokatorów na specjalnem swem posiedzeniu postanowił wystąpić do czynników rządowych z obszernym memorjałem wskazującym na konieczność obniżenia komornego, a to ze względu na ogólne ciężkie położenie gospodarcze i ostatnio propagowaną i stosowaną zniżkę cen i zarobków robotniczych i pracowniczych Organizacja lokatorska wskazuje, iż właściciele nieruchomości winni także ponieść pewne ofiary na rzecz uzdrowienia finansów państwa.

Jak wiadomo dotychczas właściciele nieruchomości są wyjątkowo grupą uprzywilejowaną, gdyż ogólna obniżka dochodów, która dotknęła ostatnio wszystkie niemal warstwy społeczeństwa, ominęła zupełnie stałe dochody właścicieli domów, którzy nadal pobierają czynsz komorniany w poprzedniej wysokości

Specjalna delegacja łącznie z władzami centralnemi związku w Warszawie, przedłoży memorjał i interwenjować będzie osobiście u czynników rządowych.

Dowiadujemy się pozatem, że w sprawie powyższej odbyć się mają walne zgromadzenia lokatorskie, na których powzięte zostaną odnośne uchwały zmierzające do obniżki komornego. (a)

O obniżenie komornego
w domach Z. U. P. U.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych wyjechał do Warszawy prezes rady okręg. prac. umysł. w Łodzi p. Goliński, który interwenjować będzie u władz ZUPU o obniżenie komornego w osiedlu ZUPU przy ul. Nowo - Pabjanickiej w Łodzi.

Wieczorem na plenarnem posiedzeniu prezes Goliński złoży sprawozdanie o wyniku swej interwencji, poczem rada poweźmie odnośne uchwały w tej sprawie. (S)

Wiec komunistyczny na ulicy.
Mówca skazany na 4 miesiące twierdzy.

Dnia 18 kwietnia w godzinach przedwieczornych, gdy na ulicy Limanowskiego był dość ożywiony ruch, przed jednym z domów stanął na podwyższeniu jakiś młodzieniec i rozpoczął przemówienie, utrzymane w duchu komunistycznym.

Dokoła mówcy zebrało się kilkadziesiąt osób, między innymi zaś niejaki Walenty Danielak. Agitator przemawiał kilka minut i gdy wreszcie zakończył swą mowę okrzykiem na cześć rewolucji socjalnej, wezwał zebranych do rozejścia się i sam się oddalił.

Danielak udał się w ślad za nim, postanawiając komunistę oddać w ręce policji. Na ul. Lutomierskiej Danielak spotkał dwuch policjantów, którym wskazał agitatora, idącego po przeciwnej stronie ulicy.

Policjanci, opierając się na zeznaniach Danielaka, aresztowali młodzieńca, którym się okazał 18-letni Szymon Czap, zamieszkały przy ul. Zachodniej 66. Osadzono go w więzieniu.

Wczoraj stanął on przed sądem okręgowym w Łodzi, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Bondzikowskiego i Kubiaka. Oskarżał prokurator Nikitienko.

Czap twierdził na rozprawie, że **nie należał do organizacji komunistycznej i nie wygłaszał żadnego przemówienia na ulicy.**

Idąc do kina na ulicę Lutomierską, został zatrzymany przez Danielaka, który, zdaniem oskarżonego, musiał go pomylić z kim innym.

Danielak na sprawie twierdził to samo, co i na śledztwie, oświadczając kategorycznie, że **poznaje w Czapie młodzieńca, który przemawiał na ulicy Limanowskiego.**

Świadkowie, funkcjonarjusze policji politycznej twierdzili, że Czap figurował w kartotece osób podejrzanych o działalność komunistyczną.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrony, **wydał wyrok, mocą którego Czap został skazany na cztery miesiące twierdzy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.** as.

X-27

Pabjanice.
Telefonem od własnego korespondenta)

—o—

PRZECIW PODATKOWI INWESTYCYJNEMU.

Rada miejska w swoim czasie uchwaliła podatek inwestycyjny, którego wpływy przeznaczone zostały na brukowanie nowej arterji komunikacyjnej, mian. ul. Legjonów, która ma odciążyć od ruchu kołowego ul. Zamkową.

Podatek tn został zatwierdzony przez władze nadzorcze. Jednakże przeciw tmu podatkowi wystąpiło energicznie Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, które w powyższej sprawie złożyło u władz szeroko umotywowany memorjał.

W memorjale tym stowarzysznie wskazuje na to, iż magistrat inkasuje przez szereg lat podatek inwestycyjny i przeznacza go na brukowanie ul. Legjonów, mimo to po dziś dzień ulica Legjonów jest niezabrukowana i nawet wstępnych robót na tym odcinku nie rozpoczęto.

Zwożono na ul. Legjonów kilkakrotnie kamienie, lecz po wpłaceniu podatku kamienie te są wywożone na inne ulice.

Obecnie również magistrat pracuje na innych ulicach, a prac przy ul. Legjonów nie podejmuje.

Również zaznaczono w memorjale, że ulica Legjonów może się stać arterją odciążającą ul. Zamkową w wypadku, gdy zostanie usuniętych szereg domów co w dzisiejszych warunkach jest niemożliwe do pomyślenią. Dlatego też Stowarzyszenie domaga się cofnięcia podatku inwestycyjnego.

Mimo to podatek ten obliczono i przystąpiono do ściągania go. Dotychczas rekurs przeciw wymierzaniu podatku inwestycyjnego wniosło 650 osób. Ponieważ termin wnoszenia rekursów upływa za kilkanaście dni, przypuszczać można, że liczba rekursów wzrośnie do 1000.

O UTWORZENIE OKRĘGOWEJ KASY CHORYCH.

Onegdaj u p. wicewojewody Kirkitlisa bawiła delegacja rady miejskiej m. Pabjanic, która p. wicewojewodzie złożyła protest rady, uchwalony na ostatniem posiedzeniu w sprawie przyłączenia pabjanickiej Kasy chorych do okręgowej Kasy w Łodzi.

Po zreferowaniu sprawy przez p. radnego Suleja p. wicewojwoda odpowiedział, że całkowicie podziela pogląd Pabjanic w sprawie Kasy chorych. Pabjanice mogą spokojnie oczekiwać dalszego biegu wypwadków, ponieważ Okręgowa Kasa chorych w Pabjanicach napewno będzie utworzona.

Zdecydowaną odpwiedź p. wicewojewody społeczeństwo miasta Pabjanic przyjęło z całkowitem uznaniem.

Zderzenie wozu z tramwajem.

Przy zbiegu ulic Narutowicza i Sienkiewicza, tramwaj linji 7 zderzył się z wozem, należącym do Szymona Fleiszlichta przy ul. Haulera 17. Znajdujący się na wozie Fleiszlicht i Berek Sztern, zam. przy ul. Kalenbacha 57, zostali wyrzuceni siłą zderzenia na bruk i odnieśli ogólne obrażenia ciała.

Poszkodowanym udzielił pomocy lekarskiej lekarz pogotowia ratunkowego.

Dźwiękowe Grand-Kino



WYSTAWA KOLONJALNA W ŁODZI!

Ostatnie dni.

Czyś już widział??..



AFRYKA MÓWI

FILM ten wyświetlany jest jednocześnie w 36 kino-teatrach Berlina.
FILM, którym cały świat kulturalny się interesuje.
FILM, który z niesłabnącym powodzeniem jest wyświetlany przez szereg miesięcy na wszystkich niemal ekranach świata.
FILM ten, to żywy pomnik nienotowanego dotychczas bohaterstwa i odwagi dla ofiarnej ekspedycji w sercu Afryki

„PIEKŁO i RAJ — TO AFRYKA".

NADPROGRAM: Genjalny „Micky Maus" — to spotęgowany Fleischer. — To wytwór najnowszego artyzmu. Tygodnik Metro Goldwyn Mayer" oraz kronika Pata. Początek o godz. 4.30. w soboty i niedziele pocz. o godz. 12 — do 3-ej pp. ceny miejsc zniżone od zł. 0.75 do 1.— zł.

Komunikat teatru świetlnego „CASINO".

Otwarcie sezonu nastąpi dnia ? wielkim filmem z życia paryskiego p. t.

Król Bulwarów
Bulwary Paryskie

Kto nie był w Paryżu, ten nie może mieć najmniejszego pojęcia, czem są dla publiczności całego świata — bulwary paryskie. Wszystko, co dać może radość życia, pomysłowość ludzka, talent artystów wszelkiego kalibru i rodzaju, rozkosz bogactwa, czar uśmiechu pięknych kobiet, miłostka frywolna... wszystko to spotyka się na błyszczącym lustrem asfaltu, oblanym promieniami świateł reklamowych — bulwarze paryskim. Jest to państwo w państwie. Ma ono swe odrębne, swoiste życie, znakomitości... a nawet królów. Królem piosenki i humoru bulwarowego jest nieporównany śpiewak i artysta-komik

Georges Milton

którego wkrótce podziwiać będziemy w najpopularniejszym filmie

Król Bulwarów

— a więc prosimy śledzić za terminem otwarcia sezonu.

Pierworodni żyją dłużej!

Uczeni konkurują z wróżkami. — Przepowiadają, jak długo każdy człowiek będzie żył.—Starsi bracia żyją dłużej od młodszych.

Oryginalne dociekania uczonych angielskich

Rozzuchwalona coraz nowemi wynalazkami, pomysłowość ludzka nie zna granic... Uporczywie wydzieramy wciąż nowe tajemnice życia matce-Naturze, aby wreszcie dorwać się do tej największej zagadki — **do nieśmiertelności....** Genjusz ludzki chadza jednak różnemi drogami, a największa cywilizacja nawet dziś jeszcze często spotyka na swej drodze potęgę ciemnego. zabobonu. W tym samym czasie, kiedy w laboratorjach chemicznych uczeni głowią się nad stworzeniem sztucznego embrjona, chemicznej protoplazmy człowieka — aby dla ludzkości zdobyć nieśmiertelność, w tym samym czasie szarlatanerja obojga płci, „niebieskie ptaki" niewiadomego pochodzenia, **przepowiadają naiwnym przeszłość i przyszłość i klepią różne bajdy tym, co chcą słuchać...** naturalnie za dobrem wynagrodzeniem.

— Jak długo będę żył (a)? — oto najbardziej absorbujące, najczęściej spotykane pytanie, skierowane pod adresem „wróżki", czy „wróżbity". Naturalnie dużą rolę odgrywa tu sugestja. „Zapewniany" przez „wróżkę" o długowieczności swego żywota osobnik, **nabiera więcej chęci do życia,** co niewątpliwie jest ważkim czynnikiem istotnej długowieczności. Jest bowiem rzeczą stwierdzoną, że **dobry humor jest najlepszą odtrutką na wszelkie dolegliwości życiowe,** a sangwinicy żyją o wiele dłużej, niż melancholicy. Prawdziwą sensacją jednak powinien być fakt, że oto nauka postanowiła wydrzeć monopol wszelkiego rodzaju „wróżkom" i augurom na przepowiadanie życia i śmierci, gdyż w Londynie wyszedł pierwszy numer perjodyku, poświęconego problemom biologicznym na podstawie statystycznej.

„Biometrika, a journal for the statisical study of biological problems" — jest organem naukowego koła angielskich specjalistów — autropologów. Już w pierwszym numerze znajdujemy obszerne studjum, poświęcone **zagadnieniu długowieczności.** A więc statystyka, nauka, stojąca na usługach logiki i matematyki, sprawdzian, wprowadzający systematykę do niezmierzonej dotychczas i nawskroś indywidualistycznej grupy problemów społecznych, sama statystyka, mająca tak kolosalne znaczenie w dzisiejszej nauce — rozwiązuje dylemat długowieczności, będący dotychczas ulubionym „konikiem" szarlatanów wszelakiego gatunku. Że istnieją pewne rodziny, odznaczające się długowiecznością i inne — wcześnie wymierające — to są rzeczy, znane każdemu. W jaki sposób jednak ustalić wiek każdego członka rodziny i od czego to zależy — that is the question!

Problem ten rozwiązują autorzy wspomnianego studjum w sposób następujący. Na podstawie wyczerpujących danych statystycznych zostało przedewszystkiem stwierdzone, że **starsi w rodzinie bracia i siostry żyją dłużej od młodszych.**

Drugim sensacyjnym wnioskiem było to, że zależność młodszych od starszych jest zkolei związana z zależnością płciową. A więc wiek braci jest zależny od braci, sióstr — od sióstr. Najbardziej sensacyjny jednak jest niewątpliwie trzeci wniosek. Oto stwierdzono, że różnica życia wynosi w średniej arytmetycznej 4 i pół lat. Zatem na dwuch braci i dwie siostry, **starsi żyją o 4 i pół lat dłużej, niż młodsi.**

Cyfra ta jest całkowicie abstrakcyjna. Naprzykład starszy brat umarł, mając 58 lat. Powinno być to dla młodszego ostrzeżeniem, że on prawdopodobnie nie dożyje do 55 lat. Oto 2 siostry: jedna ma 34, druga — 29 lat. Jeśli starsza dożyje do 60, młodsza nie przeżyje więcej, niż 56 lat. W ten sposób starożytny przywilej pierworodstwa, który sprytny Jakób nabył od głuptasa — Jozuego za miskę soczewicy, jak nas poucza biblja, ma w każdym razie tę wartość, że **gwarantuje starszemu przynajmniej 4 lata dłuższego życia, niż ma młodszy.** Jak już rzekłem cyfra ta jest abstrakcyjna t. zn., że nie jest uzależniona, ani od osiągnięcia wieku w chwili ustalania, ani od różnicy w wieku starszego od młodszego w rodzinie. Jest więc zgoła obojętne, czy różnica ta wynosi 1 rok tylko czy 5, 10, 20 lat. Różnica w długowieczności odpowiada różnicy w latach, ale sam fakt jest niewzruszony — **starsi żyją dłużej od młodszych.** Istnieje zatem współzależność między członkami tej samej rodziny, stojącymi na różnych stopniach familijnej drabiny. **Pierworodni są mocniejsi bardziej do życia przystosowani.**

Coś podobnego zostało już stwierdzone w stosunku do roślin. Ziarno, zasiane w różnym czasie, daje różną jakość dojrzałości. Wniosek ten jednak w stosunku do ludzi został po raz pierwszy wyprowadzony. Na długowieczność wpływa też ta okoliczność, czy starsi bracia i siostry jeszcze żyją, czy też umarli wcześnie w wieku od 2—15 lat. Ostatnia okoliczność zmniejsza szanse długiego żywota. Naturalnie nie bierze się tu pod uwagę śmierci gwałtownej, albo przypadkowej. Miarodajną jest tu tylko śmierć, jako skutek choroby, świadczącej o słabości, czy nieodporności organizmu. Okoliczność ta komplikuje zagadnienie długowieczności i często gmatwa obliczenie.

Przeciętny wiek mężczyzny, którego starszy brat umarł w dojrzałym wieku, wynosi według statystyki angielskiej 54 i pół lat, jeśli umarł młodszy brat w dzieciństwie — tylko 49 lat. Jeśli umarła dorosła siostra — 59 lat, jeśli umarła mała siostra — 48 lat. Dla płci żeńskiej w tym samym wieku cyfry są nieco inne. Śmierć dorosłego brata daje przeciętną cyfrę życia — 57 lat, śmierć małego brata — 46 lat, śmierć siostry, niezależnie od wieku, — 50 lat. Wiek rodziców w chwili śmierci ma także znaczenie decydujące. Logika nakazuje mniemać, że **im dłużej żyją rodzice, tym dłużej powinny żyć dzieci.** Wprawdzie dzieci rzadko żyją dłużej co do wieku, niż rodzice, natomiast z każdym rokiem życia rodziców, wzrastają szanse dzieci na długowieczność. Tak więc człowiek, który dożył do 70 lat, ma wiele szans przeżyć jeszcze 17 lat, jeśli tylko jego rodzice żyli nie mniej, niż 80 lat.

***

Dodajemy od siebie, że cała ta trochę ryzykowna statystyka traktowana jest w sposób niezwykle poważny i autorytatywny, przyczem operuje olbrzymim materjałem faktycznym, opartym na badaniach, przeprowadzonych na wieku ludności Londynu i innych miast angielskich.

Chcecie — wierzcie!

P. A.

Hałas nie jest szkodliwy.

Zdenerwowanie ludzi współczesnych pochodzi z innego źródła

Zagadnienie hałasu ulicznego od dłuższego już czasu absorbuje ludzkość. Wzrastający z dnia na dzień ruch samochodowy, warkot motorów, dźwięki trąbek, dzwonki tramwajów i autobusów, szum niezliczonych pojazdów — wszystko to przeraża ludzi i każe im snuć bardzo pesymistyczne horoskopy na przyszłość.

Zagadnieniem tem zajmują się w pierwszym rzędzie lekarze, którzy twierdzą, że **wzrastający hałas uliczny działa niezwykle szkodliwie na ustrój nerwowy człowieka. Twierdzenie swe** opierają oni przedewszystkiem na tym fakcie, że mieszkaniec wsi jest daleko spokojniejszy i niema tak roztargnionych nerwów jak mieszkaniec wielkiego miasta. Następnie wskazują oni, że **z roku na rok ludzie stają się bardziej nerwowi,** że ilość chorób na tle nerwowym wzrasta, co musi mieć swe główne źródło właśnie w tym gwarze i pekielnym hałasie, jaki panuje na ulicach miast.

Zdania wszystkich, zajmujących się tym problemem były zgodne. Niezwykłą tedy sensację wywołała praca znanego angielskiego lekarza chorób nerwowych prof. dr. Grey'a, który twierdził, że **rozstrój nerwowy ludzi współczesnych pochodzi z zupełnie innego źródła,** zaś hałas uliczny, aczkolwiek jest bardzo dokuczliwy, nie tylko nie działa ujemnie na człowieka, lecz przeciwnie, **w wielu wypadkach ułatwia mu pracę.**

To napozór paradoksalne twierdzenia prof. Grey buduje na podstawie przeprowadzanych doświadczeń. Między innymi przytacza on następujący przykład. W pokoju przy bardzo cichej ulicy, przez którą nie przejeżdża nigdy żaden wehikuł, żaden samochód, zasiadł dop racy przy maszynie, do pisania. Równocześnie przy innej ulicy, pełnej gwaru i szumu, zasiadł do maszyny do pisania inny urzędnik. Obydwaj byli jednakowo wykwalifikowani i jednakowo zdolni. O określonej godzinie rozpoczęli tę samą pracę. I okazało się, że **ten z urzędników, który pracował podczas wielkiego hałasu, skończył swą pracę wcześniej aniżeli pierwszy.** To samo doświadczenie przeprowadził on z urzędnikami piszącymi ręką. Tym razem rezultat był wręcz odwrotny. **Szybciej pracował, pisząc piórem urzędnik w zupełnej ciszy.**

Na podstawie tego doświadczenia prof. Grey twierdzi, że praca przy maszynach w ciągłym huku i hałasie jest daleko wydajniejsza. Hałas ten bowiem działa dopingująco na pracującego, pobudzając go do większych wysiłków. A ponieważ kolosalny postęp techniki sprawia, że wszelka praca ręczna zastępowana jest maszynowo, nie należy pesymistycznie zapatrywać się na hałas uliczny w wielkich miastach.

Co się tyczy rozstroju nerwowego — zdaniem prof. Grey'a — wzmożone objawy rozstroju u ludzi współczesnych, wypływają zgoła z innego źródła. **Z przemęczena, z trosk, ale nigdy z wzrastającego szumu ulicznego.** Oczywiście, gdyby ludzie przyzwyczajeni byli do cichego życia, a nagle przeniesieni zostali do środowiska orgji dźwięków, odbiłoby się to na nich ujemnie. Ale ludność miast zdążyła już przystosować się do hałasu ulicznego i ciągły jego wzrost nie działa na nią pod żadnym pozorem ujemnie.

Praca prof. Grey'a wzbudziła wielkie zainteresowanie w świecie lekarskim. Wywołała ona też niewątpliwie bardzo ożywioną dyskusję na ten temat.

St.

T. HUMBRACHT.

Ostatnia noc.

—o—

O godzinie 1-ej w nocy rozpoczęła Iza ostatnie przygotowania. Wolnym, zmęczonym krokiem weszła do łazienki i odkręciła kran. Później wróciła do pokoju i zaczęła się powoli rozbierać. Ostatnia noc. Od chwili śmierci jej ukochanego męża, nie przestawała myśleć o śmierci. Przyzwyczaiła się już do myśli, że niema już po co żyć na świecie. I dziś w nocy postanowiła uskutecznić swój zamiar.

Z bieliźniarki wyjęła piękną lila pyjamę. Lecz po namyśle włożyła ją z powrotem. Nie, dziś nie ubierze się na noc tak kokieteryjnie. Włoży zwykłą koszulę nocną. Suknię powiesiła do szafy, pantofelki ustawiła równo przed łóżkiem. Po chwili już była w wannie.

Ostatnia kąpiel. Myśl ta nie przejmowała jej wcale przerażeniem. Była gotowa umrzeć zupełnie spokojnie.

Po kąpieli, nalała do szklanki wody. Spokojnie wyjęła z szuflady veronal. Spokojnie odkorkowała tubkę i wsypała biały proszek do szklanki. Srebrnym ołóweczkiem zamieszała płyn. Później spokojnie położyła się do łóżka i wzięła szklankę. Nie odczuwała żadnego lęku przed śmiercią. Podniosła szklankę do ust.

I nagle drgnęła. Wyraźnie usłyszała szmer w sąsiednim pokoju. Drżąc cała, zerwała się z łóżka. Tak, niewątpliwie tam ktoś był. Włamywacz, złodziej, bandyta. Iza czuła, jak ogarnia ją przerażenie i strach. Słyszała jak otwierano jej biurko. Później ostrożne kroki zaczęły się zbliżać do drzwi jej sypialni.

Zabije ją. Mój Boże, zabije. I nagle owładnął nią przeraźliwy lęk przed śmiercią. Drzwi uchyliły się lekko. Iza ujrzała skierowaną na siebie lufę rewolweru. I z okrzykiem:

— Nie zabijaj! — runęła nieprzytomna na ziemię.

Gdy odzyskała przytomność, był już dzień. Iza podniosła się z ziemi. Spojrzała na nocny stolik. Nie było pereł, torebki, pierścionków. Ale szklanka stała. Na dnie jej widniał biały osad. Jak szalona rzuciła się w kierunku stolika. Schwyciła szklankę. Jednym skokiem znalazła się w łazience. Szybko wylała wodę i odkręciła kran, spoglądając jak spływały ostatnie okruszyny śmiercionośnego proszku.

Podeszła do okna. Jej oczy błyszczały. Po raz pierwszy od chwili śmierci męża na ustach jej widniał uśmiech. W radosnem upojeniu wyciągnęła ramiona, jakgdyby chciała objąć całe, tętniące już życiem miasto.

Tej nocy poznała bowiem wartość życia.

Tłum. Les.

LOGICZNY.



— Pan powinien ożenić się, panie Goliński. Pańscy wierzyciele chcą nareszcie otrzymać należne im pieniądze...

— Jeśli moi wierzyciele chcą otrzymać pieniądze, to oni powinni ożenić się.

Nowy sposób drukowania gazet

Przesyłanie odbitki gazety przy pomocy foto-telegramu.

W ostatnich czasach przeprowadzano w Z.S.S.R. próby *jednoczesnego drukowania gazet, wychodzących w Moskwie i miastach prowincjonalnych.* W tym celu matryce „Prawdy" i „Izwiestji" aeroplanami rozsyłano do miast prowincjonalnych, oddalonych nawet o 1000—2000 klm. od Moskwy, tak *że na prowincji pojawiły się w jednym dniu pisma z tą samą treścią, co pisma moskiewskie.*

Ze względu na to, że pomiędzy Leningradem a Moskwą nie istnieje pasażerskie połączenie lotnicze, moskiewskie „Izwiestija" czynią próby przenoszenia odbitki gazety drogą foto-telegramu. Próby prowadzone są następująco: odbitki stronic numeru „Izwiestji", po ich złamaniu, przenoszone są do centrali telegraficznej, skąd *specjalny aparat przenosi fotograficzny obraz stronicy w przeciągu trzech minut do Leningradu.*

Pewne trudności są w technice wysyłania, ponieważ stronice gazety są wielkie a aparat przenosi tylko małe fotografje. Dlatego strona fotografowana jest częściami w Leningradzie, z części tych ułożona zostanie cała stronica, poczem wygotowana zostaje klisza, względnie matryca, z której natychmiast robi się stereotyp, a następnie drukuje się całą gazetę. Od wyników tychże prób zależy, czy sposób ten zastosowany będzie w praktyce.



Garbarnia nadal na czele tabeli ligowej.

Zwycięstwa Ł. K. S-u, Wisły i Pogoni.

Lechja, Czarni i Warszawianka w obliczu spadku do niższej klasy.

Sobotnie i niedzielne rozgrywki ligowe nie przyniosły tym razem większych niespodzianek .Jedynie nieoczekiwanie zakończyły się spotkania Garbarnia — Warta oraz Polonja — Legja.

Po wspaniałych sukcesach drużyny krakowskiej spodziewano się, że zdoła ona wywalczyć dwa punkty z drużyną poznańską. Jednakże mimo utraty jednego punktu Garbarnia zatrzymała prowadzenie w tabeli dzięki lepszemu stosunkowi bramek od Wisły. Na skutek zwycięstwa faworytów tabela ligowa nie przynosi w dniu dzisiejszym większych zmian. Do piątego miejsca włącznie drużyny zatrzymały swoje miejsca. jedynie środkowa grupa przyniosła dość duże przesunięcia. ŁKS dzięki zwycięstwu nad Ruchem przesunął się z ósmego na szóste miejsce, zaś ślązacy zajęli miejsce ŁKS-u. Tabela ligowa po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Garbarnia	16	22	35:13
2) Wisła	17	22	44:23
3) Pogoń	15	21	33:26
4) Legja	16	19	40:25
5) Warta	14	17	40:21
6) Ł. K. S.	17	16	38:34
7) Polonja	16	16	27:31
8) Ruch	16	16	29:37
9) Cracovia	15	14	24:38
10) Warszawianka	14	10	29:43
11) Czarni	16	10	20:39
12) Lechja	16	8	17:49

Garbarnia-Warta 2:2 (1:0)

Zacięta gra ligowa w Krakowie

Mecz ligowy Garbarnia — Warta zgromadził na boisku Garbarni sporą ilość publiczności.

Po rozpoczęciu gry obie drużyny badają wzajemnie swe siły przyczem następują słabe ataki to jednej to drugiej drużyny.

W 8-ej min. Bator ładnie objeżdża kilku przeciwników centruje do nadlatującego Smoczka który główką zdobywa pierwszą branikę.

Mimo obustronnych wysiłków obu zespołów a zwłaszcza Warty wynik spotkania do przerwy nie ulega już zmianie.

Pa zmianie stron Warta z miejsca przystępuje do energicznych ataków i 8-ej min. wyrównuje Banaszkiewicz.

Gra toczy się teraz z lekką przewagą Garbarni i w 17-ej min Banaszkiewicz zdobywa prowadzenie dla swych barw.

Garbarnia dąży teraz za wszelką cenę do wyrównania co udaje jej się dopiero w 31 min. przez Smoczka, który ładnie „objechał" dwuch przeciwników. Przewaga Garbarni rośnie teraz z minuty na minutę, mimo to wynik spotkania nie ulega już zmianie.

Meczem kierował p. Słomczyński. W Garbarni wyróżnił się Smoczek, w Warcie — Radojewski i Banaszkiewicz.

Wisła—Czarni 2:1 (1:0)

Zacięta gra obu zespołów

Wczorajszy mecz ligowy Czarni — Wisła rozegrany we Lwowie zakończył się zwycięstwem Wisły w stosunku 2:1 (1:0). W pierwszej połowie nieznaczna przewaga Wisły, dla której jedyną bramkę w 29 min. uzyskał Kisieliński. Po przerwie wyrównuje Łanko ,lecz na 1 min. przed końcem zawodów zwycięską bramkę uzyskał Balcer. Sędziował p. Gulicz.

Pogoń-Warszawianka 3:1 (3:1)

Zasłużone zwycięstwo drużyny lwowskiej

Niedzielny mecz ligowy Pogoń — nem zwycięstwem gości lwowskich, którzy, znacznie górowali nad przeciwnikiem.

Warszawianka potwierdziła i na tych zawodach swą słabą formę.

Warszawianka zakończył się zasłużo-

Rola gospodarzy ograniczyła się do zdobycia jedynej bramki już w drugiej minucie zawodów przez Materskiego.

Od tej chwili inicjatywę ujęła w swoje ręce Pogoń, która całkowicie opanowała pole gry, zdobywając w równych odstępach czasu trzy bramki przez Kossoka w 23,31 i 35 minucie.

W drugiej połowie Pogoń ma nadal przewagę, nie jest jednak w stanie podwyższyć wyniku. Meczem kierował, p. Kowalski. Widzów około 2 tysięcy.

Ł.K.S. zwycięża Ruch 4:0 (1:0).

Wspaniała gra linji napadu „czerwonych".

Wczorajszy mecz ligowy Ruch — Ł.K.S. rozpoczął się dla gospodarzy pod dobrą wróżbą, bowiem na kwadrans przed zawodami pogoda wreszcie dopisała i publizcność dość licznie zjawiła się na boisku.

Zwycięzca Legji, Wisły i Warty po którym spodziewano się, że pokaże nam ładną grę, rozczarował oczekiwania sportowej Łodzi. Ruch grał tylko ładnie przez kilka minut na początku pierwszej połowy, a to co pokazał w dalszym ciągu zawodów bynajmniej nie zasługuje na uznanie. Atak, dość zresztą dobry w polu gubił się fatalnie pod bramką, nie umiejąc wykorzystać nawet najdogodniejszych sytuacji. Pomoc zapominała zupełnie o grze defenzywnej, pozostawiając na łasce losu trio obronne. Jedynie Gonsior stanął na wysokości zadania, strzegąc bardzo pilnie lewą stronę napadu ŁKS-u.

Obaj obrońcy przeciętni, zaś bramkarz Mazur chwilami fenomenalny. Grał on z niewidzianą brawurą ratując drużynę od dużej klęski. W przeciwieństwie do gości drużyna ŁKS-u mile rozczarowała. Cała drużyna pracowała z poświęceniem od początku do końca zawodów. Na czoło zespołu wysunęła się linja napadu zwłaszcza prawa strona Durka — Herbstreich, która grała chwilami wspaniale. Świetne pociągnięcia, ostre i celne strzały — oto walory wczorajszej gry Herbstreicha i Durki. Należy jedynie żałować że groźny strzelec ŁKS-u Herbstreich został na 25 min. przed końcem zawodów kopnięty brutalnie tak że zmuszony był opuścić boisko a gdy nań powrócił był już niezdolny do walki.

Dobrze dostroił się do gry swych partnerów Karasiak, który ładnie rozdzielał piłki. Popełnił on jednak b. ważny błąd nie zatrudniając absolutnie lewej strony napadu.

Szczególnie zaniedbany został Sowiak, który słusznie dopominał się u kierownika napadu czerwonych o swoje prawa na boisku, lecz nie odniosło to żadnego skutku.

Najsłabszym punktem w napadzie czerwonych był Król, który nie umiał ani razu zmylić czujności Gąsiora, psując szereg dogodnych pozycji.

W linji pomocy ŁKS-u na wysokości zadania stanęli w pierwszym rzędzie Trzmiela i Jasiński, grający równomiernie dobrze przez cały czas gry.

Jańczyk miał chwile złe i dobre, a że więcej było złych, gra jego tym razem nie może zasłużyć na pochwałę.

Linja obrony ŁKS-u była tym razem „murem" nie do przebycia.

Gałecki przewyższał swego partnera taktyką i świetnym ustawieniem się. Radomski znów był szybszy w rozbijaniu akcji przeciwnika i pewniejszy w wykopach. Bramkarz Mila nie miał większego pola do popisu.

Przed sędzią p. Brzezińskim z Poznania stanęły drużyny do walki w następujących składach:

Ruch: Mazur .Kusch, Dziwisz, Zarzycki, [illegible]dura. Gonsior, Włodarz, Sobota. Peterek, Buchwal, Urban.

ŁKS: Mila, Gałecki, Radomski. Jańczyk. Trzmiela. Jasiński. Durka, Herbstreich, Karasiak, Sowiak, Król.

Grę rozpoczyna Ruch przeciwko wiatrowi. Już w pierwszej minucie wyjaśnia Gałecki bardzo groźną sytuację. Przez kilka minut ŁKS nie może dojść do głosu. Ruch przeprowadza b. ładne ataki i piękny strzał Włodarza zostaje z trudem obroniony przez Milę. Gospodarze powoli jednak opanowują się i rewanżują się szeregiem ataków, które nie są jednak groźne.

Dopiero około 15 min. ŁKS gra coraz lepiej i tyły Ruchu mają dużo kłopotów. W 16 min. po rzucie z rogu otrzymuje piłkę Trzmiela. którego płaski strzał, mimo robinzonady Mazura, grzęźnie w siatce gości. Od tej chwili ŁKS panuje niepodzielnie na boisku. Karasiak, Herbstreich i Durka zaprzepaszczają szereg dogodnych sytuacji. Od wysokiej porażki ratuje gości ich doskonały bramkarz. który broni wszystko, resztę załatwiają słupki i poprzeczki. Ostatecznie wynik 1:0 utrzymuje się do przerwy. Po zmianie stron ŁKS znów energicznie naciera. W 3-ej min. Ruch cudem unika utraty drugiej bramki, lecz już w minutę później ładna akcja Durki z Herbstreichem kończy się kapitulacją bramkarza Ruchu. ŁKS prowadzi 2:0, mimo to Ruch nie rezygnuje z walki. Przez kilkanaście minut nacierają teraz energicznie ślązacy. obrona ŁKS jest jednak na stanowisku i napad Ruchu coraz widoczniej rezygnuje z możliwości zdobycia bramki.

Natomiast ŁKS dąży do podwyższenia wyniku. strzelając bezustannie na świątynię gości. W 25 min. opuszcza boisko skontuzjowany Herbstreich. mimo to udaje się ŁKS-owi uzyskać trzecią bramkę z pięknego strzału Durki.

Pod koniec zawodów gra jest bardzo ostra. Sędzia zmuszony jest usunąć z boiska za ordynarny faul Peterka i wreszcie na 2 min. przed końcem ładny przebój Karasiaka kończy się zdobyciem czwartej i ostatniej bramki. Sędzia p. Brzeziński niezły.

Dziesięciobój lekkoatletyczny

o mistrzostwo Polski.

Zawody o mistrzostwo w dziesięcioboju rozegrane zostały we Lwowie. Pierwsze miejsce uzyskał Balcer 6546 punktów, 2-gie Wieczorek — 6533 pkt., 3-cie Wojtkiewicz 5972 pkt.

Międzynarodowy turniej

tenisowy o mistrzostwo Polski w Warszawie

W sobotę w dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski, rozgrywanego na kortach Legji uzyskano następujące wyniki: gry pojedyńcze panów: Stolarow M. — Popławski 6:3, 8:6, 7:5, gry podwójne panów: Bonte, Berthet (Francja) — Drewnowski, Kuchar 8:6, 6:1, 6:1. gry mieszane: Jędrzejewska, Tłoczyński—Deutsch, Eifferman 6:3, 6:3, Deutsch, Berthet—Neumanówna, Wereszczukowa 6:2, 6:2. 6:2.

*

W dniu wczorajszym z powodu niepogody odbyły się jedynie dwie gry półfinałowe międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski, a mian. Jędrzejowska — Berthet 4:6. 6:0, 6:2 i Deutsch — Volkmerówna 6:3. 6:2.

Zawody lekkoatletyczne klubów fabrycznych

o nagrodę P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Do zawodów lekkoatletycznych dla członków klubów fabrycznych o puhary ufundowane dla pań i panów przez P. Prezydenta Rzplitej stanęły kluby: Kruszender, Zjednoczone, IKP i Geyer. Zawody odbywały się na boisku WIMY przez sobotę i niedziele Pogoda dopisała dopiero pod koniec zawodów w niedziele. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Kruszender.

Konkurencje męskie: 12 sek.

100 metrów Nega (KE), 200 metrów Łada IKP 24.4 sek. 400 metrów Kujawski czas b. słaby. 300 metrów Starosta Ziedn. 2 min. 10.6 sek. 1500 metrów — Starosta Zjedn. 4 min. 3.5 sek. 5000 mtr. Deka (Geyer) 17 m. 25 sek 10 kilometrów Deka (Geyer) 36 min 34.2 sek. 100 metrów płotki Nega (KE) 20 sek . 400 metrów płotki S[illegible] 1 min. 13 sek Sztafeta 4x100 KE 48.3 sek. Sztafeta 4x400 — Zjednoczone — 3 min. 59 sek. Skok wdal Rybak (KE) 6 m. 17 cm. Skok wzwyż Ośmi[illegible] 165 cm Trójskok Rybak (KE) 12.61 m. Oszczep Rybak (KE) 48 m. 29.5 cm. Dysk Fiszer (KE) 33 [illegible] m. Kula Posław (Zjedn.) 11.81.5 m. Młot Miller (KE) 34.51 m.

Konkurencje kobiece:

Bieg 60 metrów Rasówna (IKP) 9 s. Bieg 100 metrów Rósówna (IKP) 14.8. 200 metrów Kamińska (Zjedn.) 32.1 sek. 800 metrów Gumińska (KE) 2.59. 80 metrów płotki Plucińska (KE) 15.3 sek. Sztafety 4x100 i 4x200 wygrał klub Zjednoczone. Skok wdal z rozbiegiem— Plucińska (KE) 4.02 skok wdal z miejsca Plucińska (KE) 2.09. Oszczep Plucińska 25.80 m. Dysk Plucińska (KE) 26.25 m. Kula — Plucińska (KE) 7.36 m. — Skok wzwyż — Plucińska 1.30 m.

Kruszender zdobył 93 punkty przed Zjednoczonemi 69 pkt.

Organizacja zawodów słaba.

Impreza sportowa Tow. Przyjaciół Strzelca.

Hakoah zwycięża T. K. S. 2:0 (1:0).

Wczorajsza impreza sportowa zorganizowana przez Tow. Przyjaciół Strzel. na boisku DOK. była b. urozmaicona. Prócz meczu piłkarskiego między Hakoahem a TKS-em odbył się również mecz hazeny oraz zawody lekkoatletyczne.

Na wstępie odbyły się dwa biegi sztafetowe panów, mianowicie: 3x1000 m. i sztafeta olimpijska.

W obydwuch sztafetach zwyciężył z wysiłku ŁKS przed Makkabi.

W sztafecie 3x100 — ŁKS w składzie: Kler, Wróblewski II i Berłowski uzyskał czas 9 m. 2.4 s. 2) Makkabi 40 metrów z tyłu. 3) Strzelec o 200 m. za Makkabi.

W pierwszej zmianie prowadzi Lauer II z Makkabi lecz w drugiej Wróblewski II nadrabia stracony dystans i oddaje pałeczkę Berłowskiemu, który pierwszy przerywa taśmę.

Sztafeta olimpijska (800x400x200x100). 1) ŁKS w 3 m. 48 sek., 2) Makkabi Związek Młodzieży. 4) Strzelec.

ŁKS w składzie Wróblewski I, Wol..., Bogdański i Wróblewski II prowadzi już od pierwszej zmiany i wyprzedza Makkabi o 70 metrów.

Mecz hazeny między WKS-em i Makkabi przyniósł wynik 2:2 (2:0).

Pierwsza połowa należy do Makkabi, która strzela dwie bramki. WKS w której wystąpiła zapożyczona z ŁKS-u Silberżanka, gra po przerwie bardzo ostro i wyrównuje.

Sędziował por. Woskowicz.

Na zakończenie odbył się mecz piłki nożnej między

Hakoahem i TKS-em 2:0 (1:0).

Hakoah wystąpił bez Siwka i Szarawiaka, goście w swym pełnym składzie.

TKS okazał się drużyną niezbyt groźną i prócz wytrzymałości i siły fizycznej nic ciekawego nie pokazał ustępując Hakoahowi techniką, zgraniem i taktyką. Mecz był prowadzony w p wolnem tempie, przyczem Hakoah dostosował się do niskiego poziomu gości i grał gorzej niż zazwyczaj. W pierwszej połowie od początku uwidaczn'a się przewaga miejscowych, których ataki są groźniejsze. Parę doskonałych okazji zaprzepaścił Presser, strzelając z paru metrów na aut. TKS od czasu do czasu inicjuje wypady, jednak nie przynoszą one efektu wskutek niezaradności ataku.

W ostatnich minutach przed przerwą strzela wreszcie pierwszą bramkę Ehrenberg.

W drugiej połowie Hakoah nadal naciera, nie umie jednak wyzyskać swej przewagi. Druga bramka pada z rzutu karnego dopiero w 35 minucie.

Okazji uzyskania bramki honorowej z rzutu karnego w 5 min. po przerwie goście nie wyzyskują.

W Hakoahu wyróżnili się: Ehrenberg, Kahan i Koplowicz.

W TKS-ie lewoskrzydłowy i środek pomocy. Sędziował p. Dowbór.

Italja zwycięża Polskę 72:69

w międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym

Polska reprezentacja lekkoatletyczna odnosiła w sobotę w pierwszym dniu międzypaństwowego spotkania z Włochami wielki sukces.

Włosi pokonani zostali w stosunku 37:33, pozatym nasi lekkoatleci wykazali znakomitą formę, bijąc w pierwszym dnui meczu aż trzy rekordy Polski.

Największy sukces odnieśli Biniakowski, który pokonał rekordzistę świata Tavernarego w biegu na 400 mtr. oraz Kusociński, który zwyciężył w biegu na 1500 mtr. wicemistrza Anglji Becalliego.

Same zawody stały na bardzo wysokim poziomie, zaś walka była obustronnie bardzo zacięta. Zawody rozpoczęte zostały oficjalnemi przemówieniami delegatów obu państw. Zawodom przyglądało się przeszło 5000 widzów. Szczegółowe wyniki pierwszego dn aizawodów przedstawiają się następująco:

Bieg 400 m. z płotkami: 1) Faceli (Włochy) 55.8 sek., 2) Kostrzewski 56.6 sek., 3) De Negri (Włochy) i 4) Maszewski.

Pchnięcie kulą: 1) Heljasz (P) 14.66 i pół m., rekord polski pobity o 22 i pół cm., 2) Pighi (Wł.) 13.55 m., 3) Siedlecki (P) 13.13 m., 4) Mignani (Wł.) 12.34 m.

100 m.: 1) Toetti (Wł.) 19.9 sek., 3) Trojanowski II. (P) i 4) Śliwak (P.

Skok wzwyż: 1) Chmiel (P) 180 cm., 2) Broglia (Wł.) 180 cm. na podstawie rozgrywki, 3) Pławczyk (P) 175 cm. i 4) Caldano 170 cm.

400 m.: 1) Biniakowski (P) 49.6 sek., nowy rekord polski, 2) Tavernari (Wł). 50 sek., 3) Kostrzewski (P) i 4) Giaconelli (Wł..

Oszczep: 1) Miukrut Franciszek (P) 60.22 m., nowy rekord polski, 2) Mikrut Władysław (P) 57.46 i pó m., 3) Dominutti (Włochy) 57.31 m. i 4) Talmiehi Włochy 57.11 m.

1.500 m.: 1) Kusociński (P) 3.59.9, 2) Becali Włochy 4 min., 3) Furia (Włochy) i Sidorowicz (Polska).

Po pierwszym dniu zawodów miedzypanstwowych Polska — Włochy, które jak wiadomo przyniosły Polsce zwycięstwo w stosunku 37:33, włosi zrewanżowali się w niedzielę i ostatecznie pokonali Polskę w stosunku 72:69. Wyniki z drugiego dnia zawodów przedstawiają się następujaco: 110 płotki: 1) Facelki (W.) 15.2, 2) Nowosielski (P) — 15.4. (rekord Polski). bieg 200 mtr.: Toecci 22.2, rzut dyskiem: Heljasz 43.16, 2) Siedlecki 43.13 bieg 800 mtr.: 1) Becalli 1.57.4. skok w dal: Melli 7.07. 2) Nowak 7.05. Bieg 5 klm.: 1) Kusociński 15.09. sztafeta 4x100 1) Włochy w czasie 3.23.2.

Kto wejdzie do Ligi?

Ł. T. S. G. zwycięża Legję poznańską 4:2 (1:2).

Spotkania o wejście do Ligi weszły już w fazę niezwykłego zainteresowania. W poszczególnych grupach wyłaniają się już zwycięzcy, których przypuszczalnie ujrzymy w grach międzygrupowych. Sytuacja została niemal całkowicie wyjaśniona w grupie północno - zachodniej gdzie ŁTSG po zupełnie nieoczekiwanem a wspaniałem zwycięstwie nad Legję zapewnił sobie pierwsze miejsce w tabeli.

W grupie południowo - zachodniej pierwsze spotkania rozegrała drużyna Naprzodu, która rozgromiła RKS z Radomia w imponującym stosunku.

W grupie południowo - wschodniej walka toczy się między Rewerą a 22 p. p. (Siedlece). Prawdopodobnie jednak pierwsze miejsce zdobędą wojskowi, wreszcie w grupie północnej wybija się na czoło drużyn zespół 1 p. p. leg. W niedzielę uzyskano w rozgrywkach o wejście do Ligi następujące wyniki:

Lipiny: Naprzód — RKS 13:2 (6:0). Wykniająca przewaga zwycięzcy.

WARSZAWA: Skra — Gryf 3.1 (2:0). Wilno: 1 p. p. leg. — 76 p. p. 9:0. Siedlce: 22 p. p. — WKS (Równe) 8:0. POZNAŃ: ŁTSG — Legja 4:2 (1:2).

Spotkanie o wejście do Ligi między mistrzem Poznania i Łodzi wywołało w sferach sportowych Poznania kolosalne zainteresowanie, ściągając na boisko około 4 tysiące widzów.

Gra była niezwykle zacięta i stała na wysokim poziomie.

Drużyna łódzka walczyła ofiarnie przez cały czas spotkania, zdobywając zasłużone zwycięstwo.

Żałować jedynie należy, że zawodnicy obu zespołów zapominali się chwilami, grając zbyt ostro. W pierwszej połowie gospodarze mają nieznaczną przewagę i zdobywają bramkę przez Magdala. ŁTSG nie peszy się, atakuje energicznie i wreszcie wyrównuje przez Królewieckiego. Na kilka minut przed końcem pierwszej połowy goście zyskują drugi punkt z rzutu karnego.

Do przerwy utrzymuje się wynik 2:1 dla Legji. Po zmianie stron ŁTSG opanowuje całkowicie boisko i przez 20 min. Legja nie dochodzi formalnie do głosu.

Wyrównującą bramkę dla ŁTSG uzyskuje Królewiecki z wolnego, niedługo potym Francman uzyskuje trzecią bramkę a na kilka minut przed końcem goście tracą samobójczą bramkę po centrze Berkmana.

Austrja-Niemcy 5:0 (2:0).

Jeszcze jedna porażka drużyny niemieckiej.

Rewanżowy mecz piłkarski między reprezentacjami Niemiec i Austrji wywołał w sferach sporowych obu krajów kolosalne zainteresowanie.

Pierwsze spotkanie obu powyższych państw rozegrane przed dwoma miesiącami w Berlinie zakończyło się sensacyjnem zwycięstwem Austrji w stosunku 6:0.

Niemcy pragnęli więc za wszelką cenę zrewanżować się, jednakże w ostatniej chwili reprezentacja Niemiec uległa osłabieniu, gdyż szereg piłkarzy odmówiło udziału w grze. Zawody, które rozegrane zostały w niedzielę we Wiedniu zgromadziły rekordową ilość publiczności. Zawody zakończyły się po ładnej grze zwycięstwem Austrji w stosunku 5:0 (2:0).

Mistrzostwa kolarskie

Polski na przełaj.

Mistrzostwa kolarskie Polski na przełaj zostały rozegrane w Krakowie na trasie 30 klm. Pierwsze miejsce zajął Motyka (KKCM) w czasie 1 godz. 12.40 min. Dalsze miejsca zajęli Głowacki (AKS). Wunsch (Legja) i Kos'ński (Legja). Startowało 8 kolarzy Niedopuszczeni zostali ze względów formalnych Michalski i Targoński z Legji warszawskiej.

Austrja — Ameryka 5:4

Kobiecy mecz międzypaństwowy

We Wiedniu rozegrany został przed kilku dniami kobiecy międzypaństwowy mecz szermierczy Austrja-Ameryka. Zwyciężyła drużyna austrjacka w stosunku 5:4. Warto zaznaczyć, że zwycięstwo nad Ameryką stanowi wielki sukces szermierki austrjackiej.

Nowe zwycięstwa

francuza Paillarda

W ubiegły czwartek odbyły się na stadjonie w Amsterdamie wielkie zawody kolarskie p.n. „Rewanżowe zawody o mistrzostwo świata". W biegu na 100 klm. zwyciężył francuz Paillard.

Śmierć znakomitego

działacza piłkarskiego

We Wiedniu zmarł przed kilku dniami jeden z najwybitniejszych działaczy piłkarskich Austrji Leopold Eigl, pioner austrjackiej piłki nożnej. Leopold Eigl odegrał wybitną rolę w życiu piłkarskim Austrji jeszcze w r. 1900.

Międzyklubowe zawody bokserskie Sokoła

wykazały dobrą formę bokserów łódzkich.

Międzyklubowe zawody bokserskie zorganizowane w sobotę przez „Sokół" w sali klubu „Zjednoczone" wykazały, pomimo początku sezonu, dobrą formę walczących oraz duże postępy uczynione przez pięściarzy dotychczas prawie nieznanych. Z nowych pięściarzy dużo dobrych zadatków na przyszłość wykazali Racz z IKP. i Heine z Unionu, zaś wśród starszych duże postępy uczynili Taborek II z IKP, Pisarski z Sokoła i Bartosiak ze Zjednoczonych. Przebieg walk był następujący:

Waga musza: Piestrzyński (Sokół)— „Wiesław" (Wima) Piestrzyński jest pięściarzem twardym i ambitnym. Natomiast przeciwnik jego „Wiesław" walczy tchórzliwie, pomimo dużej wytrzymałości. Przez wszystkie trzy rundy Piestrzyński wyraźnie przeważa i stale atakuję sierpowemi i prostemi „Wiesław" natomiast trzyma się wyłącznie defenzywy. Zwycięstwo punktowe słusznie przyznano Piestrzyńskiemu.

Waga kogucia:

Taborek II (IKP) — Kustosz (Sokół).

Zawodnik IKP. poczynił ostatnio ogromne postępy i w walce z rutynowanym Kustoszem wykazał znakomitą formę. Początkowe energiczne ataki Sokoła w 1-ej rundzie przetrzymał Taborek dzielnie stosując umiejętnie krycie i uniki.

W II-ej rundzie Taborek sam przechodzi do ataków, by w 3-ej ładnym „finiszem" po szeregu celnych lewych sierpowych przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Wygrana na punkty z dobrym Kustoszem jest dla „poznańczyka" nielada sukcesem.

Waga kogucia:

Heine (Union) — Jędrzejczyk (Sokół).

Heine w paru dotychczas stoczonych walkach nabrał rytyny i obrotności. W spotkaniu z debiutującym Jędrzejczykiem przeważał orjentacją, dzięki czemu myląc przeciwnika azdał mu szereg dotkliwych ciosów.

Niezawodnym uderzeniem „unionisty" okazał się lewy prosty, którym zgarnął największą ilość punktów.

Zwyciężył Heine na punkty.

Waga piórkowa.

Kijewski (Zjednoczone) — Racz (IKP).

Debiut Racza wypadł nadspodziewanie dobrze. Nadał on walce tempo i potrafił przez wszystkie trzy rundy atakować energicznie. Kijewski poluje na k. o. lecz pomimo większej rutyny nie może nic zdziałać wobec dobrej obrony przeciwnika.

Walka nierozstrzygnięta.

Waga lekka.

Pisarski (Sokół) — Banasiak (IKP).

Walka bardzo zacięta i żywa. Szczupły i słabszy fizycznie pięściarz Sokoła, przeciwstawił twardemu Banasiakowi bardzo dobrą technikę. Silne ciosy Banasiaka mijały się po większej części z celem i optycznie odnosiło się nawet wrażenie przewagi Pisarskiego.

Walka została uznana za nierozstrzygniętą.

Waga lekka.

Klimczak (Sokół) — Bartosiak (Zjednoczone).

Bardzo ładna walka, prowadzona prawie przez cały czas na dystans. 1-sza runda zupełnie równorzędna. Obaj walczą b. ostrożnie przyczem Bartosiakowi udaje się parokrotnie ulokować celne ciosy lewą prostą.

W następnych dwuch rundach Klimczak uzyskuje coraz większą przewagę i celnie trafia prawą i lewą w szczękę Bartosiaka.

Zwycięża bezapelacyjnie Klimczak na punkty.

Obaj sędziowie ringowi pp. Sztencel i Mayer czynili wrażenie statystów. Punktowali pp. Wojdysławski, Kwast i Sierota. **A.**

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych.

„MĄŻ SWOJEJ ŻONY"

W głównych rolach fenomenalna para tancerzy i śpiewaków

Rosita Moreno, Roberto Rey.

Cała Łódź śpiewać będzie piękne melodje hiszpańskie tego uroczego filmu

Nad program: Głosy świata Foxa oraz aktualności krajowe.

Początek o godzinie 4.30 po poł.

LUNA

Dziś i dni następnych.

Najoryginalniejsze arcydzieło dźwiękowe sezonu reżyserji R. EICHBERGA

„HAI-TANG"

Wielki dramat miłosny z czasów rosyjsko-japońskiej wojny, ilustrujący miłość kochanków odmiennych ras.

W roli tytułowej chińska gwiazda filmowa

ANNA MAY WONG

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4 ej po poł., w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w południe. — Ceny miejsc popularne. — Karty premjowe ważne bez ograniczeń.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr

„SPLENDID"

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych. — Otwarcie sezonu 1931-32.

Wspaniały film dźwiękowy ilustrujący krwawe dzieje **roku 1905.**

„WYGNAŃCY"

Dramat miłości, intryg, podsłępu.— Wspaniała wystawa, fascynująca treść. Pieśni i tańce rosyjskie. — Ponure wizje dzikich tortur, strasznej kaźni. Poświęcenie mężów, synów i braci.

Polskie piosenki w wykonaniu **ADAMA BRODZISZA** kreującego symboliczną rolę gorącego patrjoty.

W pozostałych rolach: **Michał Varkonji, O. Zarębianka, La Jana.**

Kupony ulgowe, bilety wolnego wejścia i passe-partouts, prócz urzędowych, nieważne

Aparatura Western Electric. Początek seansów o godz. 4.15 po poł.

GRAND-KINO przoduje

Chcesz zobaczyć dobry film — wybierz się do Grand - Kina. „W okresie kryzysu ekonomicznego — stać mię TYLKO na dobry film".

Wytworna i piękna gwiazda ekranu francuskiego

SUZY VERNON

jako kochanka generała rosyjskiego w filmie p. t.

„Rozstrzygająca Noc"

FASCYNUJE — PORYWA

Tło rosyjskie. — Film reżyserji twórcy „Białych Cieni". — Wytw. „Paramount Films". — Jako partner pięknej francuzki — męski TOMMY BOURDELLE OTO NASTĘPNY PRZEBÓJ „GRAND - KINA".

Napisz do mnie

MEDJUM POWIE JAKI LOS WASZEGO ŻYCIA BĘDZIE

Rady i wskazówki WTAJEMNICZONEGO

Wacława PYFFELLO



dadzą Wam możność osiągnięcia pożądanego celu. KTO nie może przyjść osobiście, NADEŚLE: imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA listownie określenie losu swojego życia i przeznaczenia. Niniejsze ogłoszenie i 95 groszy znaczkami pocztowemi załączyć na koszta przesyłki bezpłatnej analizy-horoskopu. Analiza szczegółowa i odpowiedzi SŁYNNEGO MEDJUM zł. 3.25

Adres: WARSZAWA, BEDNARSKA 17 W. Pyffello

Osobiście przyjmuje: od godz. 10-ej do 8-ej w.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Nie czyńcie eksperymentow ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namowić

„OLLA"

to marka wypróbowana w ciągu dziesiatków lat.

„OLLA"—absolutnie zapobiegawcze.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,

telefon 216-90.

Specjalista chorób skórnych i weneryczych.

Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapja.

Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9 w niedziele i święta od godziny 9—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med

Heller

chor. skórne i weneryczne

NAWROT 2

Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5

PATENTY.

Sprzedajcie wasze amerykańskie patenty albo wynalazki przez wystawienie waszych rysunków, opisów i modeli na drugiej, większej MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE PATENTÓW w CHICAGO, która trwać będzie od 14 września do 20 października 1931 r. Tysiące przemysłowców i nabywców patentów będzie obecnych na wystawie, aby poznać się z nowemi wynalazkami celem nabycia ich oraz wprowadzenia na rynek. Wystawa nastręcza najlepsze okazje dla wynalazców celem sprzedania ich patentów amerykańskich. Każde przedsiębiorstwo przemysłowe będzie miało na wystawie swego przedstawiciela, szukającego rozmaitych nowych wynalazków.

Cena za wystawienie waszych rysunków i modeli wynosi dol. 28.-. Nasi demonstratorzy patentów oraz sprzedawcy będą demonstrować wasze wynalazki przemysłowcom, poczem zbliżą was bezpośrednio z przemysłowcami. Nie trzeba płacić żadnego komisowego.

Wyślijcie opisy waszych patentów albo modele bezpośrednio do nas wraz z 28-ioma dolarami na zajęcie na wystawie miejsca, a my już przeprowadzimy resztę. Otrzymacie pełne sprawozdanie łącznie ze sprawozdaniem ostatecznem po zamknięciu wystawy. Adres: INTERNATIONAL PATENT EXPOSITION CO, Merchandise Mart. Chicago, U. S. A.

Lekarz Dentysta

IZOSIMOWA

przeprowadziła się na Al. Kościuszki 13 przyjmuje od godz. 2—3 i 5—8. Tel. 170-48.

Dr. IZOSIMOW

przeprowadził się na Al. Kościuszki 13 przyjmuje w chorobach wewnętrznych od godz. 6—8 wiecz. (niezamożni po cenach lecznic) Tel. 170-48.

Dr.

Łagunowski

Piotrkowska 70

Tel. 181-83

Powrócił.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermia

ul. Andrzeja 5

Tel. 159-10

Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med.

Różaner

Powrócił

Dzielna № 9, tel 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych moczopłciowych.

Przyjm. od 8-10 i 5-8

Elektroterapja.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktór

Praport

ginekolog-urolog

choroby kobiece dróg moczowych

Gdańska 77-a

tel 208-95

Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

MACA MASZYNOWA

CODZIENNIE ŚWIEŻA

Mąka macowa. Zacierki jajeczne

SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana CUKIERNIA **N. WEINBERGA**

Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Wydaje **śniadania i kolacje** mleczne oraz **OBIADY farskie**

Do wynajęcia

pokój

umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3—

Do szkoły frebłowskiej

Karola Weigelta

przy ulicy Nawrot 12

przyjmuje się dzieci od lat 4.

DR. MED.

WIKTORJA SPEKTOR

psychopatologja dzieci (nerwowe, cofnięte, trudne do kierowania). Zamawianie wizyt telefonicznie od 4—5, WÓLCZAŃSKA Nr. 188, Tel. 136-10.

OGRÓD około 3-morgowy z cieplarnią i 1 pokój z kuchnią w Rudzie ...nickiej, do wydzierżawienia. Wiadomość: Łódź, Gdańska 65, m. 2.

DO MATRYKUŁ 6 fotografii retuszowanych 1 złoty. Zakład fotograficzny „Sztuka", Zamenhofa 1 róg Piotrkowskiej.

WYPRZEDAŻ likwidacyjna mebli nowoczesnych: kredensy i komplety sypialne. Zakład stolarski Cypryńskiego Żeromskiego 42.

SALA fabryczna z transmisjami na parterze do wynajęcia przy ul. Anny ...

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią (światło elektryczne) z meblami lub bez. Wrześnieńska 73.

DO SPRZEDANIA sztory, kapa na łóżka, obrus ręcznej roboty filet. Pomorska 30, m. 12.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatką schodowej poleca Biuro „Geguz", Piotrkowska 81, tel. 105-39.

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43. m. 10.

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 10.

SZWARCOK Izaak zgubił czek wyst. A. Golda, Lublin, Cyrulnicza na Bank Udziałowy w Lublinie na zł. 200. Czek pwyższy unieważnia się.

POKÓJ umeblowany niekrępujący do wynajęcia. Gdańska 37, m. 8, od 10— i od 8 do 9.

POKÓJ dwuokienny I p. fr. z meblami lub bez. Śródmiejska 38 m. 5 do wynajęcia.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14. 189 00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-149

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane. ... wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, ... niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republika", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.